

Wstęp

Pomysł niniejszego opracowania powstał w trakcie moich prelekcji wygłaszanych latem i jesienią 2004 r. do sędziów różnych specjalności pracujących w apelacji katowickiej.

Bezpośrednim inspiratorem i głównym motorem realizacji zamysłu stał się Pan Sędzia Jan Góra – Okręgowy Kierownik Szkolenia w Katowicach, któremu w tym miejscu pragnę wyrazić podziękowanie za pomysł i inicjatywę oraz za cierpliwość w momencie, gdy termin ukończenia tej książeczki trochę się przedłużył.

Stało się tak dlatego, że w zasadzie jest ona na gruncie naszej literatury pierwszą pozycją tego typu. Psycholodzy pisali już o psychologii, kierując swe prace właśnie do prawników. Były to najczęściej opracowania srodze poważne, gęsto przetykane fachową nomenklaturą.

Nie było natomiast opracowań o mniejszym ciężarze teoretycznym, odchodzących od zagadnień psychologii klinicznej i sądowej, a dotyczących zagadnień psychologii pracy sędziego.

Usiłowałem zgłębić, na ile to było możliwe, dostępną mi literaturę badającą właśnie psychologiczne okoliczności pracy sędziego. Nie jest tego zbyt wiele. Poza zawodowymi prawnikami nikt nie miał dotąd odwagi pisać o psychologii sędziego. Postanowiłem się odważyć.

Książeczka niniejsza pomyślana jest jako materiał uzupełniający sędziowskie szkolenia z zakresu psychologii. W pierwszej części, którą ostrożnie nazwałem „w zasadzie teoretyczną”, chciałem Czytelnikowi przybliżyć podstawowe kwestie psychologiczne ze szczególnym uwzględnieniem tego, co my – psycholodzy – możemy we współpracy z sędziami zaoferować. Dokonałem zatem poszerzonego opisu różnych zagadnień opiniodawczych, które lepiej lub gorzej, ale potrafimy już przed sądem referować.

Druga część, zatytułowana dość poważnie „praktyczne problemy psychologii pracy sędziego”, jest już w swej treści lżejsza. Wzorem opracowań poświęconych pracy menedżerów, nauczycieli czy handlowców postanowiłem przedstawić niektóre problemy zawodowe pracy sędziego w ich psychologicznym kontekście. Wzorując się na pracach moich kolegów innych specjalności, przytoczyłem kilkanaście zadań, ćwiczeń i testów sprawdzających wybrane dyspozycje osobowe i zawodowe.

W nadziei na łaskawe Państwa Czytelników przyjęcie książeczkę niniejszą przedkładam.

Katowice – listopad 2004

Przedmowa do wydania drugiego

Wielce przychylne przyjęcie pierwszego wydania nie tylko uwolniło mnie częściowo od niepokojów oczekiwania na reakcje Czytelników, ale dało powody do podjęcia prac na rzecz wznowienia publikacji.

Przysłowie głosi, że „kto szybko daje, dwa razy daje”. W myśl tego porzekadła zrezygnowałem ze zbyt wielu uzupełnień, które sobie zaplanowałem i – jeśli dojdzie do kolejnych wznowień – na pewno wprowadzę.

Dziękuję Panu Doktorowi Andrzejowi Bulzakowi z Wyższej Szkoły Biznesu w Nowym Sączu, który zechciał wydanie pierwsze przeczytać i pozytywnie zaopiniować.

Dziękuję też moim Najbliższym, którzy ze mną współpracowali i w pewien sposób współtworzyli tę książkę. Nazwisko Syna jest zamieszczone na odwrocie strony tytułowej.

Dyskretnie, ale skutecznie na moją pracę wpływała Żona. To Ona przyłożyła swą rękę – dosłownie i w przenośni – do tego przedsięwzięcia, spowodowała, że wytrwałem w pisaniu, nie zrezygnowałem z drugiego wydania i nawet zaczynam myśleć o zadaniach następnych. Jestem Jej za to wdzięczny.

Kwiecień 2005

Przedmowa do wydania trzeciego

No, i dochodzi do wydania trzeciego. Mimo że od pierwszej edycji minęły tylko cztery lata, zmiany i uzupełnienia stały się konieczne. Przede wszystkim w przypisach bibliograficznych, ale i niektóre partie tekstu zostały nieznacznie zmienione. Dopisałem też kilka nowych uwag w części dotyczącej stresu zawodowego.

Poszerza się grono osób, które przyczyniają się do istnienia tej książki na rynku wydawniczym i w środowiskach zawodowych prawników i psychologów. Oprócz psychologa – dr. Andrzeja Bulzaka, nowym recenzentem został dr Jan Turek – Sędzia Sądu Okręgowego w Krośnie i pracownik naukowy Uniwersytetu Rzeszowskiego. Ważne były dla mnie uwagi reprezentanta tego środowiska, do którego przecież przede wszystkim adresowałem ten tekst. Uwagi takie zgłaszali mi także Czytelnicy poprzednich wydań – sędziowie, z wieloletnim często doświadczeniem. Ponieważ – czego w pewien sposób żałuję – uwag krytycznych było niewiele, zatem i zmian istotnych wprowadziłem także niewiele.

Na koniec podziękowania kieruję do głównego wydawcy tego trzeciego wydania – a mianowicie do Wyższej Szkoły Humanitas w Sosnowcu, która postanowiła wydanie mojej pracy firmować. A zatem dziękuję za pozytywne recenzje wewnętrzne Kierownikowi Zakładu Psychologii ks. prof. dr. hab. Januszowi Mastalskiemu, Dziekanowi Wydziału Humanistycznego prof. dr. hab. Kazimierzowi Czarneckiemu, Kierownikowi Działu Kadr i głównej „sprężynie” tego wydania mgr. Mariuszowi Lekstonowi. Adresatami ostatnich moich podziękowań są decydenci, którzy owe wewnętrzne recenzje pozytywnie przyjęli i wdrożyli – Rektor Uczelni JM dr Jerzy Kopel i Kanclerz Pan mgr Aleksander Dudek. Dziękuję.

Grudzień 2008